

Motoryzacja notuje wzrosty w zadłużeniu

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 28, wrzesień 2023 12:42

Alicja Cisowska

Odsłony: 578

Zadłużenie sektora motoryzacyjnego w ciągu ostatniego roku wzrosło i obecnie wynosi 364,6 mln zł. Z tego 43 proc. należy do firm sprzedających pojazdy, a 33 proc. do podmiotów zajmujących się konserwacją i naprawą pojazdów. W sumie do Krajowego Rejestru Długów jest wpisanych blisko 12,2 tys. przedsiębiorstw z branży motoryzacyjnej. Niemal 3/4 z nich to jednoosobowe działalności gospodarcze. Zdaniem ekspertów nie tylko wysoka inflacja, wzrost kosztów działalności czy spadek ruchu w salonach samochodowych zagrażają motoryzacji. Branża nie wykorzystuje też w pełni narzędzi chroniących płynność finansową.

Początek bieżącego roku przyniósł znaczną stabilizację na rynku motoryzacyjnym, ale nadal ponad 95 proc. firm produkujących części uskarża się na wzrost kosztów działalności – wskazuje raport „Przemysł, handel i usługi w motoryzacji” za II kw. 2023 r., przygotowany przez MotoFocus.pl. Rosnące koszty skutecznie pomniejszają też osiąganą zyski warsztatów samochodowych, przez co 80 proc. z nich planuje w najbliższym czasie podniesienie cen oferowanych usług.

Jednak motoryzacja to nie tylko produkcja i serwis, ale również sprzedaż. Tu sytuacja też nie należy do najlepszych. Jak wynika z raportu Związku Dealerów Samochodowych i Proxi.cloud, w II kw. br. ruch w salonach spadł o 1/5 w porównaniu do tego samego okresu 2022 r. Wzrosty widać natomiast w imporcie pojazdów używanych. Według Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar w lipcu do Polski sprowadzono prawie 67,5 tys. używanych samochodów osobowych i dostawczych, czyli o 7,5 proc. więcej niż w roku poprzednim. Średni wiek sprowadzonego auta to 13 lat.

Tymczasem, jak donosi raport kwartalny PZPM i KPMG pt. „Branża motoryzacyjna. Edycja Q3/2023”, w III kwartale w krajowych fabrykach wyprodukowano o prawie 43 proc. więcej pojazdów niż w III kwartale 2022 r. Wzrosty widać też w rejestracji nowych aut: pierwsza połowa br. przyniosła 12-procentowy skok w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Trzeba jednak pamiętać, że większość z tych rejestracji dotyczy klientów instytucjonalnych.

Jak widać sytuacja na rynku jest niejednoznaczna i dynamiczna, podobnie jak zadłużenie sektora, które po chwilowym spadku też odnotowało wzrosty i obecnie wynosi 364,6 mln zł.

Sprzedawcy mają przestój

W Krajowym Rejestrze Długów widnieje 12,2 tys. zadłużonych producentów i sprzedawców nadwozi, przyczep, naczep, części, akcesoriów i pojazdów, a także firm zajmujących się konserwacją i naprawą pojazdów samochodowych. Średni dług jednej firmy z tego sektora to 30 tys. zł.

– Najwięcej, bo 158 milionów złotych, muszą oddać wierzycielom firmy zajmujące się sprzedażą hurtową i detaliczną pojazdów samochodowych. Nieco mniej, bo 119 milionów złotych, to długi warsztatów, zaś 54 miliony złotych należy do sprzedawców części i akcesoriów. Zadłużone firmy motoryzacyjne w największym stopniu zalegają podmiotom finansowym: firmom windykacyjnym i bankom. Mają też problem z regulowaniem usług leasingowych, faktoringowych i ubezpieczeniowych. W sumie branży finansowo-ubezpieczeniowej zalegają na 271,5 milionów złotych. Pozostała kwota to przeterminowane zobowiązania wobec biznesu i długi administracyjne – komentuje Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

Zdecydowana większość dłużników (74 proc.) to jednoosobowe działalności gospodarcze, które mają na

Motoryzacja notuje wzrosty w zadłużeniu

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 28, wrzesień 2023 12:42

Alicja Cisowska

Odsłony: 578

koncie 232,2 mln zł przeterminowanych zobowiązań finansowych. Pozostała część zadłużenia należy do spółek prawa handlowego.

Największe zadłużenie (93,4 mln zł) i najwyższą liczbę dłużników motoryzacyjnych (2385) znajdziemy na Mazowszu. Drugą pozycję zajmuje Górny Śląsk (40,5 mln zł i 1449 dłużników), a trzecią Wielkopolska (39 mln zł i 1252 dłużników). Najmniej problemów z finansami notują firmy w Opolskiem (4,3 mln zł i 213 dłużników).

Rekordowy dług należy do producenta części i akcesoriów z centralnej Polski, który względem banku, hurtowni farb i firmy ubezpieczeniowej zalega blisko 5,3 mln zł.

Zatory na własne życzenie

Ale firmy motoryzacyjne mają też swoich dłużników, którzy są im winni blisko 51 mln zł. W większości to kontrahenci prowadzący działalność handlową, transportową i przemysłową. Zdaniem ekspertów zatory finansowe w przemyśle motoryzacyjnym byłyby znacznie mniejsze, gdyby właściciele tych firm częściej brali pod lupę swoich partnerów biznesowych.

– Na przestrzeni ostatnich 5 lat przedsiębiorcy motoryzacyjni pobrali z KRD 350 tysięcy raportów gospodarczych, aby zweryfikować kontrahentów przed zawarciem umowy. Dla porównania firmy budowlane w tym samym czasie pobrały 1,3 miliona raportów. Nie jest to więc imponująca liczba i, jak można się spodziewać, nie uchroniło to branży moto przed zatorami płatniczymi. Nierzetelni kontrahenci są jej winni 51 milionów złotych, z czego najbardziej stratne są hurtownie i sklepy z częściami i akcesoriami samochodowymi, oferujące przedsiębiorcom sprzedaż z odroczonym terminem płatności. Przeciętny dłużnik jest im winien 10,8 tysiąca złotych – komentuje Katarzyna Starostka, ekspertka Rzetelnej Firmy.

Źródło: IP